Dzień Strażaka w Przedszkolu w Romanowie Dolnym

Treść

Dzień Strażaka w Przedszkolu

Pierwszy majowy poniedziałek był w tym roku dla dzieci z przedszkola w Romanowie Dolnym z pewnością dniem, którego szybko nie zapomną, bowiem w tym dniu – z okazji święta św. Floriana, który obchodzony jest 4 maja - zawitali u nich strażacy z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Przedszkolaki o godz. 10:00 rano przywitały liczną grupę strażaków z Romanowa na czele z panią prezes Moniką Leśniewską i naczelnikiem Pawłem Jarosz oraz prezesem miejsko-gminnym Bogdanem Tomaszewskim.
Po przywitaniu dzieci słowami „Czołem przedszkolaki” naczelnik Paweł Jarosz przedstawił strażaków, którzy z nim przybyli.
Ta wizyta okazała się niemałą niespodzianką dla najmłodszych, bowiem większość nie zdawała sobie sprawy z tego, że tego dnia swoje święto obchodzą wszyscy strażacy. Na pamiątkę tego dnia Prezes OSP wręczyła obraz św. Floriana z dedykacją „Święty Florianie czuwaj nad przedszkolakami”.

Dzieci nauczyły się odróżniać i rozpoznawać wyjściowy mundur strażacki oraz strój

bojowy, w którym strażak wyrusza na akcję ratunkową, mogły z bliska obejrzeć i dotknąć, a nawet przymierzyć hełm strażaka. Poznały jakie są numery alarmowe oraz jak ich używać w sytuacji zagrożenia. Wykazały się znajomością zapobiegania pożarom oraz dowiedziały się jakie konsekwencje może przynieść nieodpowiedzialne zachowanie, takie jak wypalanie traw, czy pozostawianie szklanych butelek w lesie.
Organizatorzy zadbali również o słodki poczęstunek dla najmłodszych w postaci cukierków zakupionych przez OSP Romanowo Dolne oraz owocowe soki ufundowane przez p. Bogdana Tomaszewskiego, który to również ofiarował przedszkolu maskotkę psa-strażaka o imieniu Żaruś.
Dalszy ciąg wizyty przeniósł się na plac zabaw przedszkola, gdzie komendant OSP pokazał i opisał najprostszy sprzęt, z jakim strażak może wyruszyć do gaszenia pożaru.
Dwóch strażaków zademonstrowało dzieciom, w jaki sposób sprawnie zbudować linię gaśniczą. Każde z dzieci mogło spróbować swoich sił w gaszeniu symulowanego pożaru (przewrócenie butelki) za pomocą hydronetki.
Po wykonaniu grupowego zdjęcia, dzieci w podziękowaniu zaśpiewały gromkim chórem „sto lat”. Przed pożegnaniem się z dziećmi, strażacy wyróżnili drobnymi upominkami najlepiej wykonane wcześniej prace rysunkowe, których tematem było „Strażak i jego praca w mojej wyobraźni”.
Z całą pewnością 4 maja 2009 na długo pozostanie w pamięci dzieci i strażaków z Romanowa Dolnego.

Alicja Florek-Jarosz

Publikowane od
pt., 26/06/2009 - 08:56
Publikowane do
pt., 19/01/2018 - 04:14